„Spalają się” dla nas!

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
24.06.2018 00:00

Ważną rolę w życiu diecezji grodzieńskiej spełniały i nadal spełniają zgromadzenia zakonne. Często możemy zobaczyć osoby konsekrowane pogrążone w cichą i skupioną modlitwę, którą pragną otoczyć każdego człowieka, a zwłaszcza grzeszników, bezdomnych, opuszczonych, więźniów, uchodźców...

Doniosła i warta upamiętnienia jest rola, odgrywana przez zgromadzenia zakonne na Grodzieńszczyźnie w czasie II wojny światowej, kiedy to niemal każdy klasztor udzielał pomocy materialnej oraz wsparcia duchowego ludziom biednym, rannym, prześladowanym. † Siostry niepokalanki ze Słonimia – s. Maria Marta od Jezusa (Kazimiera Wołowska) i s. Maria Ewa od Opatrzności (Bogumiła Noiszewska) – pomagały wszystkim chorym i potrzebującym, rodzinom więźniów i zamordowanych; na terenie klasztoru ukrywały Żydów. Siostry nazaretanki z Nowogródka nauczały dzieci i młodzież religii, prowadziły internat i szkołę powszechną...

Osoby zakonne odważnie wkraczają do środowisk trudnych i moralnie zagrożonych, by nieść pomoc i wsparcie tym, których świat zepchnął na margines. Przez swoją wytrwałą modlitwę i pokorny trud dają świadectwo wiary, ukazują ludziom wyższe wartości.

Obecność pośród nas takich osób jest bogactwem! Dzięki nim świat z dnia na dzień staje się lepszy. Wielu ludzi na nowo odczytuje Chrystusowe słowa: „Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz” (J 8, 1-11). Dorastające pokolenie chętnie wstępuje na drogę pięknej przygody z Wszechmogącym, starając się żyć wiarą na co dzień, uświadamiając sobie, że „bez Boga ani do proga”. Posłudze osób konsekrowanych zawdzięczamy powstanie w diecezji grodzieńskiej wielu świątyń, nie tylko tych widocznych dla oka, lecz także – co jest znacznie ważniejsze – świątyń duchowych, w ludzkich sercach.

Zawdzięczamy im również to, że nasze kościoły są dzisiaj wypełnione wiernymi, którzy trzymają się tej prawdziwej drogi, prowadzącej do życia wiecznego. W bieżącym roku w sposób szczególny dziękujemy Bogu za 25 lat posługi w diecezji grodzieńskiej ojców paulinów z Korelicz, którzy przybliżyli kult Matki Bożej Częstochowskiej, w wielu domach czczonej jako „Czarna Madonna”.

Dziś zakonnica idzie do szpitala, by odwiedzić chorych i umierających i skierować do nich słowa otuchy i pocieszenia. Brat lub ojciec zakonny poświęca swój czas dzieciom i młodzieży,

by poprzez spędzone razem chwile oraz przykład własnego życia zasiać w ich sercach główne prawdy wiary i wzbudzić szacunek do autentycznych wartości chrześcijańskich. Codzienna, nieraz niewidoczna dla oka posługa sióstr i ojców zakonnych jest bardzo dynamiczna, a przede wszystkim – potrzebna.

Дарагія Чытачы!

Drodzy Czytelnicy! Otoczmy modlitwą osoby konsekrowane posługujące w naszym Kościele. Niech dalej z wielkim poświęceniem i oddaniem służą Panu i wiernym! Niech ich codzienne „spalanie się” zaowocuje Bożą łaską w sercach wielu ludzi!